

DZIECI do śmieci

Numer: 12/2011

Autor: AGNIESZKA WOŁK-ŁANIEWSKA

Strona: 1

Róbcie studia zamiast bachorów.

Tylko zwolennicy teorii płaskiej Ziemi mogą twierdzić, że problem przeludnienia nie istnieje - oświadczył ostatnio w BBC sir David Attenborough, legendarny brytyjski twórca programów popularnonaukowych, w 1985 r. nagrodzony za swoją działalność tytułem szlacheckim. Attenborough jest patronem i twarzą organizacji Optimum Population Trust, która stawia sobie za cel przełamanie tabu związanego z kontrolą populacji ludzkiej. Na stronie organizacji można złożyć ślubowanie "Postaram się mieć nie więcej niż dwoje dzieci!" i znaleźć wyliczenie wskazujące, że bez podobnych postanowień w 2050 r. ludzi będzie 9,1 miliarda, co, zdaniem niektórych badaczy, 5-krotnie przekracza optymalną populację Ziemi. Optymalną - czyli taką, która jest w stanie funkcjonować w nieskończoność w oparciu o odnawiające się dobra naturalne, nie zaburzając równowagi ekologicznej i nie zmierzając do pewnej katastrofy. Gdziekolwiek kobiety mają prawa polityczne i wykształcenie, gdzie istnieje dostęp do nowoczesnych sposobów kontroli urodzin - poziom dzietności spada. Wszystkie te przejawy cywilizacji obecne są w południowoindyjskim stanie Kerala. I tam dzietność wynosi 1,1, podczas gdy w Indiach 2,8. W buddyjskiej Tajlandii 1,8, w katolickich Filipinach 3,3 - mówi Attenborough. Zjawisko prowokowanego i wspieranego przez katolicyzm nieopanowanego "rozmnażactwa", które prowadzi do dewastacji Ziemi, Attenborough nazywa słoniem w salonie - czyli problemem, który mimo jego oczywistości wszyscy starają się ignorować. W tym wypadku uparte przemilczanie niebezpieczeństw związanych z przeludnieniem Ziemi, także przez organizacje ekologiczne, to efekt nie najlepszych skojarzeń historycznych, jakie wywołuje idea kontroli populacji: na myśl przychodzą naziści i ich koncepcje eugeniczne czy totalitarne Chiny. Zwolennicy ograniczania rozrostu populacji odpowiadają, że nie zamierzają zakazywać posiadania dzieci, lecz chcą namówić ludzi do refleksji nad tym, jak ich niepoohamowany pęd do rodzicielstwa wpływa na losy planety - a więc także na losy ich własnych dzieci. Trudno jednak nie zauważyć, iż brytyjscy zwolennicy promocji kontroli urodzin są w dość komfortowej sytuacji - wedle badań opinii publicznej 33 procent wyspiarzy uważa wysoki przyrost naturalny za najważniejszy problem zagrażający przyszłości Królestwa. W Polsce, gdzie przyrost naturalny jest minimalny - co jest jedną z niewielu dobrych rzeczy, które o naszym kraju można powiedzieć - każdego dnia jesteśmy przekonywani, że to prawdziwe nieszczęście, które doprowadzi ojczyznę do ruiny. I że obowiązkiem każdego Polaka katolika jest produkować progeniturę w maksymalnej liczbie. Kościół katolicki ma nawet specjalne święto dedykowane tej idei, które wypada w najbliższy piątek. 25 marca decyzją J. P. 2 Kościół kat. obchodzi Dzień Świętości Życia. Z tej okazji w całym kraju odbędą się marsze i parady, z których największa - warszawski Marsz Świętości Życia Światło dla Życia - zacznie się nie jedną, ale dwoma mszami celebrowanymi przez dwóch biskupów w dwóch różnych katedrach. Jedną odprawiać będzie abp Hoser, drugą - bp Pikus; ten sam, który 1 maja będzie celebrował warszawską imprezę z okazji beatyfikacji papieża. Potem domniemane tłumy entuzjastów życia uczestniczące w nabożeństwach na Pradze i Starym Mieście wyruszą pieszo ulicami Warszawy, aby spotkać się pod kolumną Zygmunta, skąd z pochodniami - taka nowa stołeczna tradycja - przejdą na plac Piłsudskiego, gdzie pod tzw. krzyżem papieskim wypuszczą w niebo baloniki symbolizujące dzieci poczęte i te, które dopiero się poczną.

Bardziej zaangażowani w sprawę świętości życia mogą - korzystając z pośrednictwa strony internetowej Marszu Świętości Życia - zorganizować własny nastrojowy koncert Oli Nieśpielak, profesjonalnie i bez zbędnych kłopotów. Jak dowiadujemy się od organizatorów marszu, piosenki mają pozytywny wydźwięk, mówią o miłości, radości życia, nadziei, a ponadto pomiędzy piosenkami Ola recytuje wiersze Ojca Świętego Jana Pawła II - przypominając publiczności o Jego szacunku dla każdego życia. Ile trzeba zapłacić za ten cykl radosnych uniesień, nie wiadomo, ale pozwalam sobie domniemywać, że za darmo nie jest, wziąwszy pod uwagę stopień zaangażowania artystycznego, którego wymaga. Jeszcze bardziej w krzewienie daru życia zaangażowała się Zielona Góra, gdzie odbywa się nie jeden marsz, ale cały Festiwal Życia, w ramach którego mieszkańcy miasta mogą uczestniczyć w imprezie o intrygującej nazwie "Nieszpory za miasto - Modlitwa 0 cud poczęcia", a także obejrzeć sztukę "Oskar i pani Róża" w wykonaniu kleryków seminarium duchownego. (Ciekawe, jak klerycy rozwiążą zagadnienie obsady, zważywszy, że "Oskar i pani Róża" to historia umierającego na raka 10-latka i staruszki wolontariuszki). Ponadto zielonogórzan czeka koncert muzyczny "Cuda Jana Pawła II" oraz msza, podczas której zgromadzeni będą mogli podjąć trud duchowej adopcji dziecka poczętego zagrożonego zagładą, składając przyrzeczenie: Święta Boża Rodzicielko i Matko Dobrej Rady! Przyrzekamy Ci, z oczyma utkwionymi w żłóbek betlejemski, że odtąd wszyscy staniemy na straży budzącego się życia. Walczyć będziemy w obronie każdego dziecięcia i każdej kołyski równie mężnie, jak Ojcowie nasi walczyli 0 byt i wolność Narodu, płacąc krwią własną. Gotowi jesteśmy raczej śmierć ponieść, aniżeli śmierć zadać bezbronnym. Dar życia uważać będziemy za największą Łaskę Ojca wszelkiego Życia i za najcenniejszy skarb Narodu. **Wedle raportu Living Planet Report opracowywanego przez naukowców różnych dziedzin na polecenie światowego potentata ekologii organizacji WWF, "pojemność" Polski wynosi między 13 a 20 milionami ludzi. 39 milionów Polaków co roku zużywa dwa razy więcej dóbr naturalnych niż piękna nasza Polska cała jest w stanie z siebie wydać. ?**

agnieszka.wolk-laniewska@redakcja.nie.com.pl

Attenborough twierdzi, iż winę za narastające przeludnienie ponoszą zorganizowane religie, a szczególnie Kościół katolicki ze swoją średniowieczną obsesją w sprawie kontroli urodzin i patriarchalnym stosunkiem do kobiet.